

EPIS DYM KNF, Wsparcie

korony drzew, określają jakiś pułap
a gdzieś wysoko swobodnie jastrząb fruwa
a jeszcze wyżej tylko błękit nieba
gdzieś z oddali nasza planeta
a jeszcze dalej gwiazdny szlak zaprasza
podróż, do, do granic wszechświata
lub wystarczy ze zerknę w głąb się
i już wiem kim jestem w co wierzę

ledwo zamknąłem płytę
czuje przypływ inspiracji
by tworzyć muzę dla moich sióstr i braci
epicki kładę nacisk na emocje bez których
nie ma nic
więc krzycz, człowieku krzycz
powiedz to światu, może ktoś usłyszy
rzucam na bit zlepek mych ambicji
zlepek myśli, które dają wam natchnienie
made in Epis
czytaj waleczne Serce
cos się dzieje, coś stoi, coś się zmienia
muzyka jest we mnie
obca jest mi trema
każdy poemat, lub po prostu teksty
to symbol przeszłości w czasie teraźniejszym

wierz mi, wierz mi
kształtują cię chwile na przeciętnej presji
bez agresji zaczynam to od nowa
wiec udzielona jest osobista zgoda

korony drzew, określają jakiś pułap
a gdzieś wysoko swobodnie jastrząb fruwa
a jeszcze wyżej tylko błękit nieba
gdzieś z oddali nasza planeta
a jeszcze dalej gwiazdny szlak zaprasza
podróż, do, do granic wszechświata
lub wystarczy ze zerknę w głąb się
i już wiem kim jestem w co wierzę

nie ucz mnie życia
bo nie wypada
daj mi tu pożyc trzymaj się z dala
bolesna sprawa żegnałem swoją mamę
a 5 dni później żegnałem swego tatę
odeszli razem, przegrali z rakiem
byłbym bogaty gdyby łyzy były na wagę
dziś drogowskazem będę dla innych
czapka i dresy nie zrobią cię prawidłowym
musisz być silny, hartować ducha
bo kiedyś po twych bliskich też przyjdzie kostucha
w podróż wyruszam i jestem z tego dumny
bo 6 rok nie wbijam gwoździ do swej trumny
jestem rozumny lub po prostu kumaty
Chronos od początku spisuje nas na straty
lecz nie wypada marnować tego życia
chlania, mordo nie zaliczasz do pica

ziarno było pierwsze
nim okoksy pola
ziemia była matką plus dobra wola
szkoda że to wszystko w życiu jest tak krótkie
nim się obejrzymy to na stypie pija wódkę

nim to wszystko minie
to mamy jeszcze chwile
na świecie który mówi co kupić i za ile
Wille z basen, a może namiot z jeziorem
lub czyściutką plażę, lazurowe morze

Oj boże, wożę się pod dworze gdzie -20
na szczęście tajemniczy żar bije mi z serca
w wersach jest ukryta siła
pisze słuchać ze 3 lata bez wody i piwa
podbija mordeczka mówi że jest spoko
bo dzięki mej muzyce lata wysoko
podziękuj mordo blokom
tam wszystko się zaczęło
pierwsza strzelona bramka
pierwszy strzelony kielon

korony drzew, określają jakiś pułap
a gdzieś wysoko swobodnie jastrząb fruwa
a jeszcze wyżej tylko błękit nieba
gdzieś z oddali nasza planeta
a jeszcze dalej gwiazdny szlak zaprasza
podróż, do, do granic wszechświata
lub wystarczy że zerknę w głąb się
i już wiem kim jestem w co wierzę